

Sygn. akt V ACa 472/19

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 kwietnia 2022 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach V Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Tomasz Pidzik
Protokolant:	Katarzyna Macoch

po rozpoznaniu w dniu 24 marca 2022 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa P. N. i K. N.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w K.

o zapłatę

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach

z dnia 26 września 2019 r., sygn. akt II Cgg 22/16

1. zmienia zaskarżony wyrok:

- w punkcie 1 o tyle, że od kwoty 564.304,74 złotych zasądza odsetki ustawowe za opóźnienie od dnia 1 kwietnia 2018 r., a nie od dnia 27 maja 2019 r.;

- w punkcie 2 o tyle, że od kwoty 27.524,37 złotych zasądza odsetki ustawowe za opóźnienie od dnia 1 kwietnia 2018 r., a nie od dnia 29 października 2018 r.;

2. oddala apelację powodów w pozostałej części oraz apelację pozwanej w całości;

3. zasądza od powodów na rzecz pozwanej kwotę 4.050 (cztery tysiące pięćdziesiąt) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego po ich stosunkowym rozliczeniu;

4. nakazuje pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Apelacyjnego w Katowicach) kwotę 64,70 (sześćdziesiąt cztery 70/100) złotych tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych w postępowaniu apelacyjnym.

	SSA Tomasz Pidzik	
--	-------------------	--

## UZASADNIENIE

Powodowie P. N. i K. N. po sprecyzowaniu swojego żądania wnosili o zasądzenie od pozwanej (...) Spółki Akcyjnej w K. kwoty 650.000 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia wniesienia pozwu oraz kwoty 95.154,95 zł od dnia otrzymania przez pozwaną opinii biegłej R. Ź. z dnia 21 maja 2018 r. tytułem jednorazowego odszkodowania i rozbiórki za budynek mieszkalny wraz z nadbudową oraz budynku gospodarczego (stodoły), wiaty stalowej, gnojownika, silosu, ogrodzenia oraz nawierzchni. Nadto zdaniem powodów w przypadku gdyby nie zachodziły przesłanki do zasądzenia jednorazowego odszkodowania to odszkodowanie w wysokości kosztów remontu powinno uwzględniać także kwoty niezbędne do wyprostowania budynku gospodarczego i wiaty stalowej, z uwagi na ich znaczny przechyl, wynoszący około 30%.

Pozwana (...) S.A. w K. wnosząc o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu nie kwestionowała tego, iż szkoda powstała na nieruchomości powodów wynikała ze szkód górniczych podnosiła zarzuty: przedawnienia, prawidłowości wyliczenia odszkodowania oraz przedwczesności roszczenia o zwrot kosztów rozbiórki.

Sąd Okręgowy w Gliwicach wyrokiem z dnia 26 września 2019 r. zasądził od pozwanej na rzecz powodów, pozostających we wspólności ustawowej małżeńskiej, tytułem odszkodowania za budynek mieszkalny i jego rozbiórkę kwotę 564.304,74 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 27 maja 2019 r. oraz tytułem odszkodowania za remont pozostałych obiektów budowlanych kwotę 27.524,37 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 29 października 2018 r., oddalił powództwo w pozostałej części, nakazał pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Gliwicach kwotę 45.838,10 zł tytułem kosztów sądowych i zasądził od pozwanego na rzecz powodów kwotę 14.417 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego. Wyrok ten wydano w następująco ustalonym stanie faktycznym:

Powodowie P. N. i K. N. są właścicielami zabudowanej nieruchomości położonej w J. przy ul. (...) na której znajduje się budynek mieszkalny z 1957 roku, przebudowany w latach 1990-1991 w ten sposób, że zostało dobudowane piętro tego budynku i przybudówka oraz budynek gospodarczy (stodoła) wybudowany w 1957 r., wiaty stalowa wybudowana w 1981 r., gnojownik, silos i ogrodzenie. Nieruchomość powodów od kilkadziesiątu lat znajdowała się w zasięgu wpływów eksploatacji górniczej prowadzonej przez (...), wchodząca w skład (...) S.A. w K., której następcą prawnym jest obecnie (...) S.A. w K.. Pierwsze poważniejsze szkody zaczęły się ujawniać w 2005 r. Wtedy też powodowie 21 sierpnia 2006 r. i 21 maja 2007 r. zawarli poprzednikiem prawnym pozwanej ugody, na mocy których pozwana naprawiła część szkód poprzez przywrócenie nieruchomości do stanu poprzedniego. Następnie wobec ujawnienia się kolejnych szkód pochodzenia górniczego pismem z 24 lutego 2016 r. powodowie poinformowali (...) S.A., iż stoją na stanowisku, że naprawa szkody winna nastąpić przez wypłatę jednorazowego odszkodowania w kwocie 650.000 zł, obejmującego również koszty rozbiórki. W odpowiedzi z 14 kwietnia 2016 r. powodowie zostali poinformowani, że w związku z nadmiernym wychyleniem z pionu budynku mieszkalnego na nieruchomości (...) S.A. zleci opracowanie analizy techniczno-ekonomicznej sposobu naprawienia tych szkód górniczych we wszystkich obiektach budowlanych powodów. Natomiast pismem z 12 maja 2016 r. pozwana (...) S.A. w K. poinformowała powodów, że z dniem 30 kwietnia 2016 r. (...) weszła w skład (...), która przejęła odpowiedzialność za wszystkie zobowiązania z tytułu szkód górniczych wyrządzonych ruchem zakładu górniczego, bez względu na datę ich powstania i niezależnie od momentu wystąpienia zdarzenia wywołującego szkodę lub zagrożenie jej wystąpienia. Na mocy ugód z 18 stycznia 2016 r. i 21 sierpnia 2017 r. powodowie zawarli kolejne cząstkowe porozumienia, na mocy których strona pozwana i jej poprzednik prawny naprawili część szkód poprzez przywrócenie nieruchomości do stanu poprzedniego.

Na nieruchomości powodów w roku 2017 i następnie w 2018 roku stwierdzono kolejny szereg uszkodzeń wewnątrz oraz na zewnątrz budynków m.in. w postaci pęknięć i zarysowań tynków ścian nośnych, działowych, stropów, płytek ceramicznych, czy posadzek. W okolicach otworów znajdują się charakterystyczne dla eksploatacji górniczej uszkodzenia. Stwierdzono także zwichrowania stolarki okiennej i drzwiowej, zawilgocenia ścian w piwnicy. Udokumentowano liczne uszkodzenia utwardzeń terenu w postaci spękań kostki oraz znacznych

deformacji powierzchni oraz pomierzono w trakcie wizji lokalnej w dniu 12 lutego 2016 r. wychylenie dla niemal wszystkich obiektów na nieruchomości powoda przekraczały 30%. Stopień uciążliwości użytkowania obiektów został zakwalifikowany przynajmniej do uciążliwości dużej (>20%). Ponadto, gdy zmierzone wychylenie przekracza wartość 25%, to uznaje się za niedopuszczalne użytkowanie takich obiektów z uwagi na bezpieczeństwo. W związku z powyższym winna być wykonana rektyfikacja bryły budynków, który to proces jest skomplikowany i przeważnie nieuzasadniony ekonomicznie. Ponadto wartość rektyfikacji podnosi nakłady o około 30%. Silos i gnojownik (otwarte zbiorniki, obecnie używane jako magazynowanie podręcznych sprzętów) uległy zużyciu technicznemu przed wystąpieniem pierwszych większych szkód w roku 2005. Oznacza to, że utraciły one swoją wartość przed wystąpieniem szkody i nie uzasadnione jest przyznanie odszkodowania od pozwanej za te składniki.

Sąd Okręgowy ustalił dalej za opinią biegłej sądowej R. Ż., iż powodowie użytkowali budynek mieszkalny zgodnie z jego przeznaczeniem i z dbałością o bieżącą konserwację i remonty. Zatem szkody powstałe w budynku nie były spowodowane ich zaniedbaniami. Zarazem nadbudowa budynku mieszkalnego nie miała wpływu na zwiększenie wymiaru szkody, a wręcz przeciwnie poprawiła sztywność budynku. Natomiast wychylenie budynku gospodarczego i wiaty od pionu w wyniku działalności górniczej nie ograniczyło możliwości użytkowania tych budynków jak również nie zmieniło warunków nośności ich konstrukcji. Jednakże obiekty budowlane na nieruchomości powodów stanowią zorganizowaną całość gospodarczą z budynkiem mieszkalnym, w której budynek mieszkalny pełni rolę dominującą. Zatem skoro budynek mieszkalny ma zostać rozebrany to dalsze istnienie tych obiektów budowlanych traci rację bytu. Przyjął także Sąd Okręgowy, że przydatne w niniejszej sprawie są wyliczenia biegłej odnośnie zużycia technicznego wszystkich obiektów budowlanych jako całości, a nie tylko w odniesieniu do materiałów. Pozwana systematycznie na przestrzeni kilkudziesięciu lat po części niwelowała negatywne skutki eksploatacji górniczej i na bieżąco usuwała szkody poprzez przeprowadzanie remontów. Nie niwelowały one jednak przechyłu jako takiego, a jedynie jego skutki, m.in. przez regulację i wymianę okien i drzwi, naprawę kominów, czy też zamontowanie pompki wymuszonego obiegu w instalacji c.o. Przywracało to uszkodzonym obiektom walory użytkowe i funkcjonalne, co tym samym uzasadnia przyjęcie stopnia naturalnego zużycia budynku na rok 2018. Ponadto Sąd Okręgowy podzielił stanowisko biegłej, iż stopień zużycia technicznego pozostałych obiektów budowlanych winien być ustalony na rok 2005, kiedy to pojawiły się pierwsze znaczne szkody, przy zastosowaniu aktualnych cen, ponieważ powodowie nie mają możliwości zakupienia materiałów w cenach obowiązujących w tamtym czasie, jak i zakupienia po tamtych cenach usług budowlanych.

Wskazał dalej Sąd Okręgowy, że po uwzględnieniu części zastrzeżeń stron i szczegółowym wyjaśnieniu pozostałych zarzutów, przy zastosowaniu stopnia zużycia technicznego do całości nakładów wysokość należnego powodom odszkodowania wynosi za: budynek mieszkalny bez nadbudowy – 346.736,89 zł – wartość odtworzenia brutto, nadbudowę budynku mieszkalnego – 138.023,48 zł – wartość odtworzenia brutto, rozbiórkę całego budynku – 79.544,37 zł – wartość brutto, budynek gospodarczy – 3.954,10 zł – wartość remontu brutto, wiatę stalową – 6.110,16 zł – wartość remontu brutto, nawierzchnie – 11.349,95 zł – wartość remontu brutto i ogrodzenie – 6.110,16 zł – wartość remontu brutto.

Sąd Okręgowy oddalił pozostałe wnioski stron o dopuszczenie dowodu z wydania kolejnych opinii biegłego z zakresu budownictwa uznając, iż wydane w sprawie opinie w sposób wyczerpujący wyjaśniły wszelkie kwestie podnoszone przez strony, a samo niezadowolenie stron z treści opinii nie uzasadnia przedłużania postępowania w sytuacji, gdy potrzeba taka nie wynika z okoliczności sprawy. Podejmując rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy oparł się na dowodach z dokumentów, którym dał wiarę w całości oraz opinii biegłych podzielać w większości ich wywoły i wnioski. Opinie wydane przez biegłych zostały wydane w sposób rzetelny i wszechstronny oraz zostały poparte specjalistyczną wiedzą i wieloletnim doświadczeniem biegłych w ich dziedzinach. Zasadniczo Sąd Okręgowy oparł się na opinii biegłej R. Ż. jako najbardziej aktualnej. Jednakże oboje biegli potwierdzili istnienie związku przyczynowego pomiędzy istniejącymi szkodami górniczymi, a działalnością poprzednika prawnego w zdecydowanej większości obiektów budowlanych usytuowanych na nieruchomości powodów.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał, że powództwo zasługiwało na uwzględnienie zasadniczo w całości. Dochodzone przez powodów roszczenia wynikały z faktu wystąpienia szkody na ich nieruchomości spowodowanej ruchem zakładu górniczego poprzednika prawnego pozwanej, a podstawę materialną żądania stanowią

przepisach obowiązującej ustawy z dnia 9 czerwca 2011 r. Prawo geologiczne i górnicze (Dz.U.2016.1131 t.j.), gdyż widoczne i przede wszystkim odczuwalne dla powodów skutki prowadzonej przez pozwaną działalności górniczej nastąpiły natomiast w latach 2016-2017, kiedy to przechył większości obiektów przekroczył wartość 25%, co uznaje się za niedopuszczalne przy użytkowaniu takich obiektów. W konsekwencji Sąd Okręgowy odwołał się do art. 144 tej ustawy i kodeksu cywilnego, w tym art. 363 k.c. oraz wskazał na wyczerpanie trybu ugodowego pomiędzy stronami. Zdaniem Sądu Okręgowego skoro pozew dotyczył szkód zaistniałych od roku 2016 wzywać nie można mówić o przedawnieniu roszczeń z tytułu pozostałych szkód, skoro znaczna ich część powstała w okresie nieprzedawnionym, a nie można od powodów wymagać, by w sposób precyzyjny za każdym razem określali daty powstania konkretnych szkód. Nadto po myśli art. 123 § 1 pkt 2 k.c. bieg przedawnienia przerywa się przez uznanie roszczenia przez osobę, przeciwko której przysługuje roszczenie, a przyznanie istnienia szkody jest istotą uznania niewłaściwego. Pozwana wprost przyznała, że nie kwestionuje istnienia szkody, a jedynie sposób jej naprawy, a w piśmie z 14 kwietnia 2016 r., że w związku z nadmiernym wychyleniem z pionu budynku mieszkalnego na nieruchomości (...) S.A., poprzednik pozwanej, zlecił opracowanie analizy techniczno-ekonomicznej sposobu naprawienia tych szkód górniczych we wszystkich obiektach budowlanych powodów. W ocenie Sądu Okręgowego, podniesiony zarzut przedawnienia roszczeń narusza też zasady współżycia społecznego, bowiem strona pozwana jak i jej poprzednik prawny przez wiele lat utrzymywali powodów w przekonaniu, że wszystkie szkody na nieruchomości powodów naprawi. Także pracownicy pozwanej pierwotnie informowali powodów, że wypłacone im zostanie jednorazowe odszkodowanie.

Odwołując się do opinii biegłych sądowych Sąd Okręgowy wskazał, że występujące na nieruchomości powódki szkody są po części uszkodzeniami nowymi, pochodzenia górniczego i pozostają w związku przyczynowym z działalnością pozwanej. Wpływy tej eksploatacji spowodowały uszkodzenia w obiektach będących przedmiotem pozwu. Zdaniem biegłych za wskazane w opinii elementy infrastruktury nieruchomości powinno się wypłacić odszkodowanie, bowiem kolejna naprawa obiektów jest nieopłacalna i niecelowa. Sąd Okręgowy ustalając wysokość odszkodowania, zgodnie z utrwaloną praktyką, wziął pod uwagę wartość techniczną obiektów budowlanych na nieruchomości powodów, czyli wartość odtworzeniową składników budowlanych uszkodzonych i zniszczonych w wyniku działalności górniczej pozwanej spółki, z uwzględnieniem stopnia naturalnego zużycia obiektów. Sąd ten oparł się przede wszystkim na wyliczeniach biegłej sądowej z zakresu budownictwa i szkód górniczych R. Ż., gdyż są najbardziej aktualne. W ocenie Sądu Okręgowego biegła w sposób wszechstronny, rzeczowy i logiczny przeanalizowała całość zagadnienia po zapoznaniu się z materiałem zawartym w aktach sprawy, dokumentacją i po przeprowadzeniu stosownych analiz, wizji lokalnych i oględzin składników budowlanych oraz biorąc pod wszystkie zastrzeżenia zgłaszane przez strony. Biegła w swoich wyliczeniach uwzględniała również należny podatek VAT za składniki budowlane. Sąd Okręgowy podzielił poglądy biegłej, iż brak jest podstaw do przyznania odszkodowania z tytułu szkód górniczych za silos i gnojownik (otwarte zbiorniki, obecnie używane jako magazynowanie podręcznych sprzętów), gdyż uległy one zużyciu technicznemu przed wystąpieniem pierwszych większych szkód w roku 2005. Oznacza to, że utraciły one swoją wartość przed wystąpieniem szkody i nie uzasadnione jest przyznanie odszkodowania od pozwanej za te składniki. Nadto podzielił pogląd, że wartość odtworzeniowa obiektu (koszt odtworzenia) winna być wyliczona przy zastosowaniu stopnia zużycia technicznego nie tylko do materiałów użytych do jego wzniesienia, ale do całego obiektu. Szkoda winna być wyliczona jako różnica pomiędzy stanem normalnym (trwałością obiektu), a stanem wywołanym zdarzeniem wyrządzającym szkodę (skróceniem trwałości obiektu), czyli o określoną liczbę lat skraca się okres trwałości (użyteczności) obiektu jako całości. Sąd Okręgowy przyjął dla budynku stopień naturalnego zużycia na rok 2018, ponieważ pozwana przeprowadzała w nim remonty na mocy wcześniejszych uгод, co zasadniczo przywracało budynek wraz z nadbudówką do stanu poprzedniego. Pozostałe obiekty powinny być oceniane na rok pierwszych większych szkód, czyli 2005. Za biegłą R. Ż. Sąd Okręgowy przyjął, iż przeprowadzona wizja lokalna nie potwierdziła, że obiekty gospodarcze utraciły wartość użytkową i estetyczną. Ponadto konstrukcja tych budynków nie uległa uszkodzeniom i w dalszym ciągu pełni swoją funkcję. Natomiast wychylenie budynków od pionu nie ograniczyło możliwości ich użytkowania jak również nie zmieniło nośności konstrukcji. Zatem należne jest powodom odszkodowanie za szkody w pozostałych obiektach budowlanych wyliczone jako koszt remontu, a nie jako jednorazowe odszkodowanie za odtworzenie tych obiektów. Podzielił Sąd Okręgowy stanowisko strony powodowej, iż odszkodowanie obejmuje także koszty rozbiórki skoro obiekty budowlane, w tej sprawie budynek

mieszkalny, z uwagi na ich zły stan techniczny nie nadają się nawet do remontu i nie można z nich korzystać zgodnie z ich przeznaczeniem, czego pozwana nie kwestionowała, to nie może budzić wątpliwości, że zachodzi konieczność ich rozbiórki. Ponieważ uszkodzenie budynku mieszkalnego pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym z ruchem zakładu górniczego pozwanej, a skutkiem tego uszkodzenia jest konieczność dokonania rozbiórki obiektu, powodowi przysługuje roszczenie odszkodowawcze obejmujące koszt tejże rozbiórki. Zdaniem Sądu Okręgowego dla oceny zasadności żądania pozwu w tej części nie ma znaczenia czy zostały podjęte czynności administracyjnoprawne prowadzące do wydania zezwolenia na rozbiórkę lub wręcz nakazania rozbiórki, stosownie do przepisów ustawy Prawo budowlane, ponieważ wydanie decyzji administracyjnej w przedmiocie rozbiórki nie jest przesłanką wystąpienia szkody związanej z koniecznością jej dokonania.

Za zasadne Sąd Okręgowy uznał odszkodowania za: budynek mieszkalny bez nadbudowy – 346.736,89 zł – wartość odtworzenia brutto, nadbudowę budynku mieszkalnego – 138.023,48 zł – wartość odtworzenia brutto, rozbiórkę całego budynku – 79.544,37 zł – wartość brutto, budynek gospodarczy – 3.954,10 zł – wartość remontu brutto, wiatę stalową – 6.110,16 zł – wartość remontu brutto, nawierzchnie – 11.349,95 zł – wartość remontu brutto i ogrodzenie – 6.110,16 zł – wartość remontu brutto.

W konsekwencji Sąd Okręgowy zasądził od pozwanej na rzecz powodów odszkodowanie za budynek mieszkalny i jego rozbiórkę w łącznej wysokości 564.304,74 zł brutto, tj. z należnym podatkiem VAT. Strona pozwana pozostaje w zwłoce z zapłatą na rzecz powodów od dnia zapoznania się z opinią budowlaną uzupełniająca z kwietnia 2019 roku tj. od 27 maja 2019 r. Zatem na podstawie art. 481 § 1 k.c. od kwoty 564.304,74 zł odsetki ustawowe za opóźnienie zostały zasądzone od tego dnia. Nadto Sąd Okręgowy zasądził od pozwanej na rzecz powodów odszkodowanie za remont pozostałych obiektów budowlanych, z wyłączeniem silosu i gnojownika, w łącznej wysokości 27.524,37 zł brutto, tj. z należnym podatkiem VAT. Pozwana pozostaje w zwłoce z zapłatą na rzecz powodów powyższej kwoty od dnia zapoznania się z opinią budowlaną uzupełniająca z września 2018 roku tj. od 29 października 2018 r. i dlatego na podstawie art. 481 § 1 k.c. od kwoty 27.524,37 zł brutto odsetki ustawowe za opóźnienie zostały zasądzone od tego dnia.

W pozostałym zakresie Sąd Okręgowy powództwo oddalił, nie przychyłając się do argumentacji powodów, iż należne mu jest odszkodowania w wysokości wartości technicznej studni z uwagi na brak związku przyczynowego pomiędzy powstałą szkodą a działalnością górniczą.

O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł na mocy art. 98 k.p.c. uznając, że powodowie wygrali proces, bowiem nie można przyjąć, iż fakt nie uwzględnienia w całej wysokości kwoty pierwotnie żądanej w ramach odszkodowania jest równoznaczne z przegraniem procesu w tej części. O kosztach sądowych orzeczono w oparciu o treść przepisu art. 113 ust. 1 w zw. z art. 13 i art. 96 ust. 1 pkt 12 u.k.s.c.

Apelacje od tegoż wyroku wniosły obie strony. Pozwana wyrok ten zaskarżyła w zakresie pkt. 1 co do kwoty odszkodowania za budynek mieszkalny i jego rozbiórkę ponad kwotę 424.054,97 zł i odsetek od kwoty 79.544,37 zł za okres od 27 maja 2019 r. do 25 września 2019 r. i w zakresie pkt 2 co do odsetek od kwoty 27.524,37 zł za okres od 29 października 2018 r. do dnia 25 września 2019 r. zarzucając:

naruszenie prawa materialnego: art. 481 oraz art. 361 i 363 § 2 k.c. - poprzez niewłaściwe zastosowanie przepisów oraz naruszenie art. 405 k.c. - poprzez przyjęcie, że zasądzenie w pkt 1 sentencji wyroku kwoty ponad 484.760,37 zł i odsetek nie stanowi bezpodstawnego wzbogacenia powodów;

naruszenie przepisów prawa procesowego - art. 233 § 1 oraz art 322 i art. 328 § 2 k.p.c.- sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z zebrany w sprawie materiałem dowodowym.

Podnosząc te zarzuty pozwana wnosiła o zmianę wyroku w zaskarżonej części - poprzez: w pkt 1 wyroku zasądzenie kwoty 344.510,60 zł z odsetkami od dnia 27 maja 2019 r. oraz kwoty 79.544,37 zł z odsetkami od dnia 26 września 2019 r., w pkt 2 wyroku zasądzenie kwoty 27.524,37 zł z odsetkami od dnia 26 września 2019 r. oraz oddalenie powództwa

w pozostałym zakresie, a także zasądzenie od powodów na rzecz pozwanej zwrotu kosztów procesu za drugą instancję, względnie o zwrot sprawy Sądowi Okręgowemu, celem ponownego jej rozpatrzenia w zaskarżonym zakresie.

Powodowie wyrok ten zaskarżyli co do kwoty 207.785 zł zarzucając:

naruszenie przepisów prawa materialnego tj. art. 361 § 2 k.c. w związku z art. 145 ustawy z dnia 9 czerwca 2011 r. Prawo geologiczne i górnicze poprzez błędne przyjęcie, iż powodowie ponieśli szkodę majątkową w wysokości 591.829,11 zł a nie wyższą bowiem: odszkodowanie nie było ustalone wg. (wyższych) cen z daty orzekania (zostały ustalone według cen z I kwartału 2018 r.), zaniżona została wartość odtworzeniowa budynku mieszkalnego bowiem stopień naturalnego zużycia został ustalony na rok 2018, podczas gdy stopień naturalnego zużycia danego obiektu budowlanego powinien być ustalony na moment powstania szkody - w niniejszej sprawie na rok 2014 r. oraz naprawienie szkody w budynku gospodarczym, wiacie stalowej, nawierzchni i ogrodzeniu powinno nastąpić odpowiednio poprzez tzw. jednorazowe odszkodowanie; art. 455 k.c. oraz art. 481 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 144 ust. 1 i art. 145 ustawy z dnia 9 czerwca 2011 r. - Prawo geologiczne i górnicze poprzez błędne przyjęcie, iż datą wymagalności roszczenia o odsetki od: odszkodowania za budynek mieszkalny i jego rozbiórkę w łącznej wysokości 564.304,74 zł brutto jest data zapoznania się przez pozwaną z opinią budowlaną uzupełniającą z kwietnia 2019 roku tj. od 27 maja 2019 r., a odszkodowania za remont pozostałych obiektów budowlanych od kwoty 27.524,37 zł brutto jest data zapoznania się z opinią budowlaną uzupełniającą z września 2018 roku tj. od 29 października 2018 r., podczas gdy odsetki ustawowe za opóźnienie od należnego powodom odszkodowania powinny zostać zasądzone od dnia wniesienia pozwu tj. 1 lipca 2016 r. ponieważ powodowie już we wniosku o naprawę szkód górniczych do pozwanej wskazali kwotę żądanego odszkodowania;

naruszenie przepisów prawa procesowego mające wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie: art. 233 § 1 k.p.c. zasady swobodnej oceny dowodów przez błędną, sprzeczną z zasadami logiki i doświadczeniem życiowym, dowolną, wybiórczą i niewszechstronną ocenę zgromadzonego materiału polegającą na: przyjęciu, że naprawa szkód górniczych w budynku gospodarczym, wiacie stalowej, nawierzchni i ogrodzeniu powinno nastąpić poprzez odszkodowanie odpowiadające kosztom remontów tych obiektów podczas gdy nie wynika to jednoznacznie z opinii biegłych i nie uwzględnia stanu tych obiektów w dniu wyrokowania; przyjęciu - wbrew opinii biegłej R. Ż. - stopnia naturalnego zużycia budynku mieszkalnego na rok sporządzania opinii 2018 roku, podczas gdy stopień naturalnego zużycia danego obiektu budowlanego powinien być ustalony na moment powstania szkody, w tym wypadku na rok 2014; przyjęciu - wbrew opinii biegłej R. Ż. - bez wyjaśnienia w uzasadnieniu, iż stopień naturalnego zużycia powinien być określony co do całości nakładów, a nie jedynie co do materiałów; art. 227 k.p.c. w zw. z art. 217 § 1 k.p.c. poprzez nieuwzględnienie wniosku powodów o dopuszczenie dowodu z opinii uzupełniającej biegłego na okoliczność ustalenia aktualnej wartości odtworzeniowej oraz kosztów rozbiórki obiektów objętych pozwem, bowiem w III kwartale 2019 roku znacznie wzrosły składniki cenotwórcze jak i ceny materiałów budowlanych w oparciu, o które biegły dokonał tych wyliczeń (wg I kwartału 2018 roku);

nie wyjaśnieniu wszystkich istotnych okoliczności niniejszej sprawy poprzez nie ustalenie rozmiaru szkód pochodzenia górniczego w budynku gospodarczym, wiacie stalowej, nawierzchni i ogrodzeniu w chwili orzekania.

Podnosząc te zarzuty powodowie wnosili o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd Okręgowy, ewentualnie o zmianę zaskarżonego wyroku w całości poprzez zasądzenie od pozwanej na rzecz powodów pozostających we wspólności ustawowej majątkowego małżeńskiej kwoty 679.415,09 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie: od kwoty 650.000,00 zł od dnia wniesienia pozwu od kwoty 29.415,09 zł od dnia 27 maja 2019 r. i zasądzenie od pozwanej na rzecz powodów kosztów postępowania apelacyjnego.

Strony w odpowiedziach na apelacje wnosiły o oddalenie apelacji strony przeciwnej i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

**Sąd Apelacyjny ustalił i zważył, co następuje:**

apelacja powodów jest częściowo zasadna, a to w zakresie dat wymagalności uwzględnionych roszczeń odszkodowawczych, nie jest natomiast zasadna w pozostałej części. Natomiast apelacja pozwanej nie jest zasadna w całości.

Uzupełniając ustalenia Sądu pierwszej instancji Sąd Apelacyjny przeprowadził dowód z uzupełniającej ustnej opinii biegłej R. Ż. w oparciu, o który to dowód ustalono:

Biegła sporządziła opinię w oparciu o swoją wizję oraz akta sprawy. Zdaniem biegłej oszacowanie nowej części dobudowanej i starej pierwotnej części budynku mieszkalnego nie mogło polegać na uśrednieniu stopnia zużycia budynku co wynika z stanowiska przyjętego w literaturze.

Dowód: zeznania biegłej R. Ż. k. 640 akt i e-protokół k. 645 akt.

Uzupełniając we wskazanym zakresie postępowanie dowodowe podzielić należy ustalenia Sądu pierwszej instancji, które znajduje oparcie w zebranych materiale dowodowym, generalnie trafnie w granicach art. 233 § 1 k.p.c. ocenionym. Zdaniem Sądu Apelacyjnego uzupełniająca ustna opinia biegłej należy w pełni podzielić brak bowiem podstaw, aby kwestionować poziom wiedzy biegłej, sposób motywowania wyrażonego stanowiska oraz stopień stanowczości wyrażonych w niej ocen, a także zgodność z zasadami logiki i wiedzy powszechnej.

W prawidłowo ustalonym stanie faktycznym zgodzić należy się z przyjętą przez Sąd pierwszej instancji podstawą i sposobem wyliczenia wysokości należnego powodowi odszkodowania tak za budynek mieszkalny, jak i inne obiekty znajdujące się na spornej nieruchomości. Nie sposób jedynie zgodzić się, jak to już wskazano, z przyjętą datą wymagalności roszczeń powodów.

Przed odniesieniem się łącznie do zarzutów apelacji obu stron, osobno co do wysokości należnego odszkodowania oraz co do daty jego wymagalności, należy wskazać, iż zgodnie z zasadą swobodnej oceny dowodów wyrażoną w art. 233 § 1 k.p.c. sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie „wszechstronnego rozważenia zebranego materiału”, a zatem, jak podkreśla się w orzecznictwie, z uwzględnieniem wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu, jak również wszelkich okoliczności towarzyszących przeprowadzaniu poszczególnych dowodów i mających znaczenie dla oceny ich mocy i wiarygodności. Jak ujmuje się w literaturze, moc dowodowa oznacza siłę przekonania uzyskaną przez sąd wskutek przeprowadzenia określonych środków dowodowych na potwierdzenie prawdziwości lub nieprawdziwości twierdzeń na temat okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, zaś wiarygodność decyduje o tym, czy określony środek dowodowy, ze względu na jego indywidualne cechy i obiektywne okoliczności, zasługuje na wiarę. Przyjmuje się jednocześnie, że ramy swobodnej oceny dowodów muszą być określone wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego, regułami logicznego myślenia oraz pewnego poziomu świadomości prawnej, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i waży ich moc oraz wiarygodność odnosi je do pozostałego materiału dowodowego.

W okolicznościach niniejszej sprawy, w tym w świetle zarzutów obu apelacji, nie sposób uznać, aby doszło do naruszenia przez Sąd pierwszej instancji normy prawnej zawartej w art. 233 § 1 k.p.c. Sąd pierwszej instancji, zgodnie z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, ocenił bowiem dowody i na ich podstawie wyciągnął trafne wnioski. W szczególności Sąd pierwszej instancji trafnie ocenił dowód z opinii biegłych, w tym zwłaszcza biegłej R. Ż.. Opinia biegłego podlega ocenie według art. 233 § 1 k.p.c., ale odróżniają ją ponadto szczególne dla tego dowodu kryteria oceny, które stanowią: poziom wiedzy biegłego, podstawy teoretyczne opinii, sposób motywowania wyrażonego w niej stanowiska oraz stopień stanowczości wyrażonych w niej ocen, a także zgodność z zasadami logiki i wiedzy powszechnej. Dowód z opinii biegłego pozostaje przedmiotem oceny Sądu, w szczególności z punktu widzenia zakresu wypowiedzi biegłego przez pryzmat granic rzeczowych zleconego w postanowieniu dowodowym zadania, a także poprawności konstrukcyjnej opracowania z punktu widzenia wymogów opisanych przez przepisy prawa formalnego. Potrzeba powołania innego biegłego musi wynikać z okoliczności sprawy, a nie z samego niezadowolenia strony z

dotychczas złożonej opinii. Zgłaszając taki wniosek strona powinna wykazać błędy, sprzeczności lub inne wady w złożonej opinii biegłego, które dyskwalifikują tę opinię, uzasadniając tym samym powołanie dodatkowych opinii.

Podnosząc powyższe należy wskazać, iż w orzecznictwie wskazuje się, iż zgodnie z ustawą Prawo geologiczne i górnicze z 2011 roku tj. jej art. 144 i 145, a która to ustawa ma zastosowanie w niniejszej sprawie, właściciel nieruchomości może żądać naprawienia szkody wyrządzonej ruchem zakładu górniczego, który odpowiada za tą szkodę na podstawie kodeksu cywilnego. Kodeks cywilny daje zaś wybór poszkodowanemu, który zgodnie z art. 363 § 1 k.c. może domagać się naprawienia szkody, bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. Odszkodowanie to należy się poszkodowanemu w wysokości odpowiadającej wyrządzonej szkodzie, w zakresie adekwatnego związku przyczynowego między zdarzeniem powodującym szkodę, a tą szkodą (art. 361 § 1 k.c.). W przypadku szkód na mieniu nie obarcza się jednak sprawcy szkody dalszą odpowiedzialnością, a naprawieniem szkody przyszłej w postaci konkretnej kwoty odszkodowania przyznaje tylko wtedy, gdy taka szkoda graniczy z pewnością i pozostaje w związku przyczynowym ze zdarzeniem, które jest jej źródłem w rozumieniu art. 361 § 1 k.c.

Odnosząc się do apelacji obu stron należy wskazać, iż w sprawie niniejszej Sąd pierwszej instancji zasadnie uznał, że naprawienie szkody zgodnie z art. 144 ust. 1 ustawy Prawo geologiczne i górnicze ma nastąpić w pieniądzu oraz przyjął wysokość odszkodowania ustaloną według cen z I kwartału 2018 roku. Ustalenie wysokości odszkodowania, jeżeli naprawienie szkody ma nastąpić poprzez zapłatę określonej sumy pieniężnej, zgodnie z art. 363 § 2 k.c., powinno co do zasady nastąpić według cen z daty ustalenia odszkodowania – przez którą należy rozumieć datę zamknięcia rozprawy, po której dochodzi do wydania wyroku, gdyż w oparciu o art. 316 § 1 k.p.c. sąd bierze za podstawę orzeczenia stan istniejący w tej dacie – chyba że szczególne okoliczności wymagają przyjęcia za podstawę cen istniejących w innej chwili. Uzyskiwane odszkodowanie ma wyrównać poszkodowanemu bowiem uszczerbek majątkowy powstały w wyniku zdarzenia wyrządzającego szkodę. Taki uszczerbek istnieje już od chwili wyrządzenia szkody do czasu wypłacenia przez zobowiązanego sumy pieniężnej odpowiadającej wysokości szkody ustalonej w sposób przewidziany prawem (art. 363 § 2 i art. 361 § 1 k.c.). Artykuł 363 § 2 k.c. dopuszcza co prawda odstępstwo od zasady ustalenia wysokości odszkodowania według cen z daty jego ustalenia, ale tylko w sytuacji, gdy szczególne okoliczności przemawiają za przyjęciem cen istniejących w innej chwili. Okoliczności takie zachodzą wówczas, jeżeli przyjęcie cen z daty ustalenia odszkodowania powodowałoby albo pokrzywdzenie poszkodowanego albo jego bezpodstawne wzbogacenie (tak w wyroku Sądu Najwyższego z 24 września 2010 r., IV CSK 78/10).

Czyniąc te ogólne uwagi podzielić należy stanowisko Sąd pierwszej instancji, który wskazując na fakt przeprowadzania remontów w budynku powodów w 2016 i 2017 roku, które zostały przeprowadzone w wyniku zawartych przez strony ugód (ugodę z 2017 roku zawarto już w trakcie procesu), które przywracały nieruchomość powodów do stanu poprzedniego zobowiązał biegłą do wyceny wartości budynku mieszkalnego przy przyjęciu stopnia jego zużycia według stanu na 2018 roku (k. 444 akt). Nadto z ustaleń Sądu wynika, iż to w latach 2017 i 2018 powstały szkody skutkujące niedopuszczalnością użytkowania budynku mieszkalnego. W sprawie niniejszej biegła R. Ż. sporządziła opinię podstawową z dnia 21 maja 2018 r. oraz uzupełniającą z dnia 3 września 2018 r. i 29 kwietnia 2019 r. przy czym późniejsze opinie biegłej stanowiły odniesienie do zarzutów stron. W konsekwencji, w okolicznościach niniejszej sprawy brak było podstaw do wydawania kolejnej opinii celem wyliczenia odszkodowania według cen z III kwartału 2019 r. o co wnosili powodowie w piśmie z dnia 16 września 2019 r. Wniosek ten zasadnie Sąd pierwszej instancji oddalił na rozprawie w dniu 26 września 2019 r. na której wydano zaskarżony wyrok. W niniejszej sprawie sporządzono kilka opinii, wystarczających dla podjęcia rozstrzygnięcia. Sąd nie ma bowiem obowiązku dopuścić dowodu z kolejnej opinii biegłego w każdym wypadku, gdy już złożona w sprawie opinia jest dla strony niekorzystna (powodowie podkreślali w apelacji, iż oczekują wyższego odszkodowania niż wynikające z sporządzonych opinii). Sąd orzekający ma dyskrecyjną władzę pozwalającą na selekcyjonowanie wniosków dowodowych i decyduje o tym, czy kolejny wniosek strony winien być uwzględniony, czy też nie. Argumentacja zaś Sądu pierwszej instancji dotycząca przyczyn oddalenia wniosku zasługuje na pełną akceptację.

Zauważyć w tym miejscu jednak należy, iż twierdzenie powodów, że wartość odtworzeniowa i koszty rozbiórki budynku mieszkalnego, a także koszty remontu są zbyt niskie jest o tyle zasadne, iż w takiej sytuacji tj. ustalenia odszkodowania według cen z daty, w której powinno ono być spełnione odszkodowanie to winno być zasądzone

z odsetkami od tej daty. W orzecznictwie podnosi się bowiem, iż odszkodowanie ustalone według cen z chwili, w której powinno ono być zapłacone (wyznaczonej przez wezwanie, o którym mowa w art. 455 k.c., lub zbieżnej z datą wyrządzenia szkody), może być oprocentowane od tej chwili. Przewidziana bowiem w art. 363 § 2 k.c. zasada nie wyłącza bowiem ustalenia w danym wypadku odszkodowania według cen z daty, w której powinno ono być spełnione, i zasądzenia go z odsetkami od tej daty (szerzej co do tejże kwestii w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z dnia 10 lutego 2000 r., II CKN 725/98, OSNC 2000/9/158).

Zdaniem Sądu Apelacyjnego z taką właśnie sytuacją mamy do czynienia w okolicznościach niniejszej sprawy zauważając, odnosząc się do kolejnego zarzutu apelacji powodów, że brak podstaw do podzielenia stanowiska powodów, iż stopień zużycia budynku mieszkalnego winien być oceniany na 2014 rok skoro po tej dacie budynek ten w wyniku ugód z 18 stycznia 2016 r. i 21 sierpnia 2017 r. zawartych między stronami był remontowany. Remont ten, zgodnie z niekwestionowanymi twierdzeniami samych powodów zawartych w piśmie procesowym z dnia 26 czerwca 2018 r. (k. 368 – 370 akt), nie niwelował przechyłu budynku mieszkalnego jako takiego, ale „...niwelował jego skutki m.in. przez regulację i wymianę okien i drzwi, naprawę kominów czy też zamontowanie pompki wymuszonego obiegu w instalacji c.o. – co przywracało uszkodzonym obiektom walory użytkowe i funkcjonalne...”. Okoliczności te powodują, iż podzielić należy ustalenie stopnia zużycia budynku mieszkalnego na 2018 rok skoro wcześniejsze szkody były usuwane. Nadto pomijają powodowie ustalenie Sądu pierwszej instancji, iż w wyniku prowadzonej przez pozwaną działalności górniczej w latach 2016 – 2017 (tj. już w toku procesu) przechył większości obiektów powodów przekroczył wartość 25%.

Wbrew stanowisku powodów Sąd pierwszej instancji zasadnie przyjął odnośnie pozostałych obiektów budowlanych tj. budynku gospodarczego, wiaty stalowej, nawierzchni i ogrodzenia, iż możliwy jest ich remont. Biegła R. Ż. w wydanej opinii ostatecznie uwzględniła bowiem to, iż pomimo wychylenia budynku gospodarczego i wiaty stalowej mogą być one użytkowane jak również nie zmieniły się warunki nośności konstrukcji. Z opinii biegłej wynika także iż konstrukcja budynków gospodarczych nie uległa uszkodzeniu, zachowując swoją funkcję i nie stanowiąc zagrożenia dla użytkowników i jego mienia (k. 396 – 397 akt). Odwołując się do opinii biegłej nie sposób więc podzielić stanowiska powodów o braku wartości użytkowych budynków gospodarczych. Nie może także budzić wątpliwości możliwość poprawy walorów estetycznych tychże obiektów w trakcie ich remontu, w tym poprzez optyczne zniwelowanie istniejącego ich wychylenia. Nadto należy wskazać, iż stanowisko powodów o służebnej roli budynków gospodarczych wobec budynku mieszkalnego, czy konieczności ponoszenia kosztów ich nadzoru nie mogą być decydujące dla ustalenia należnego odszkodowania za te budynki, które nie może przewyższać szkody w postaci jednorazowego odszkodowania. Nie jest bowiem sporne w orzecznictwie to, że odszkodowanie zarówno przez restytucję, jak i w pieniądzu, tj. w obu postaciach przewidzianych w art. 363 § 1 k.c., nie może być co do zasady wyższe od szkody.

Dodać należy odnośnie tejże kwestii, iż rzeczywiście w uzasadnieniu Sąd pierwszej instancji, czyniąc ustalenia faktyczne, przywołał za pierwszą opinią biegłej stwierdzenie o utracie racji bytu budynku gospodarczego i wiaty w sytuacji rozbiórki budynku mieszkalnego (k. 533 akt). Powodowie pomijają jednakże to, że w dalszej części uzasadnienia w poczynionych rozważaniach Sąd ten wskazał jednoznacznie, iż za późniejszą uzupełniająca opinią biegłej R. Ż., że powodom z przyczyn wyżej wskazanych przysługuje odszkodowanie w kwocie kosztów remontu (k. 535 verte akt).

W zakresie podniesionego zarzutu niewyjaśnienia wszystkich istotnych okoliczności sprawy powodowie wskazali na brak ustalenia rozmiaru szkód pochodzenia górniczego w budynku gospodarczym, wiacie stalowej, nawierzchni i ogrodzeniu w chwili orzekania. Podnosząc ten zarzut powodowie wskazywali na pozostawianie tych obiektów pod wpływem eksploatacji górniczej po sporządzeniu opinii przez biegłą R. Ż. co zdaniem powodów powoduje, że ustalony przez biegłą sposób naprawienia szkody „stał się prawdopodobnie nieaktualny”. Zdaniem Sądu Apelacyjnego stanowiska tego nie sposób podzielić nie sposób bowiem uznać, iż przypuszczenie wyrażone przez powodów bez odwołania się do konkretnych faktów, świadczących o zmianie stanu tych budynków, które po dacie wydania zaskarżonego wyroku mogły przecież wystąpić, ale na które powodowie przecież nie wskazali, miałyby uzasadniać uznanie przyjęcie niewyjaśnienia wszystkich istotnych okoliczności sprawy. Odnośnie tego zarzutu powodowie

wskazywali także na niesłuszne oddalenie wniosku o sporządzenie uzupełniającej opinii do której to kwestii Sąd Apelacyjny już wyżej się odniósł.

Odnosząc się do apelacji pozwanej należy wskazać, że pozwana w apelacji zakwestionowała wysokość należnego powodowi odszkodowania w następstwie błędnego obliczenia stopnia naturalnego zużycia budynku mieszkalnego, a to wobec przyjęcia przez biegłą różnej „żywności” budynku mieszkalnego oraz jego nadbudowy, a co podzielił Sąd pierwszej instancji bez odniesienia się do tej kwestii w uzasadnieniu. Sąd pierwszej instancji rzeczywiście w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, poza ogólnym wskazaniem co do podzielenia opinii biegłej R. Ż., do tejże kwestii nie odniósł się. W opinii biegła ta wyliczyła należne odszkodowanie co do budynku mieszkalnego z rozróżnieniem nadbudowy i budynku mieszkalnego bez nadbudowy. W toku postępowania apelacyjnego biegła w ustnej uzupełniającej opinii wskazała, iż oszacowanie nowej części dobudowanej i starej pierwotnej części budynku nie mogło polegać na uśrednieniu stopnia zużycia budynku odwołując się do literatury. Stanowisko to, jak to już wyżej wskazano, należy podzielić. Nie sposób także podzielić stanowiska pozwanej, iż biegła nie mogła zastosować wzoru matematycznego służącego do obliczania stopnia zużycia budynków o ponad przeciętnym stanie. Podnosząc powyższe pozwana pomija zawarte w opinii biegłej ustalenia co do stanu technicznego budynku bez nadbudowy i nadbudowy z których wynika „Element budynku (...) dobrze utrzymany, konserwowany, nie wykazuje zużycia i uszkodzeń. Cechy i właściwości materiałów odpowiadają wymogom normy. Stopień zużycia 0-20%” uzasadniające przyjęcie wyliczenia stopnia zużycia dla budynku w którym remonty prowadzone są prawidłowo, a eksploatacja wzorcowa (opinia R. Ż. k. 267 – 269 akt). Zwrócić należy także uwagę, iż stanowisko pozwanej dotyczące łącznej oceny trwałości budynku pomija nadto wskazanie biegłej, iż dokonana nadbudowa budynku mieszkalnego poprawiła sztywność budynku zmniejszając rozmiar szkody.

Reasumując apelacje obu stron w zakresie w jakim kwestionują wysokość należnego powodowi odszkodowania są niezasadne.

W zakresie natomiast drugiej grupy zarzutów obu apelacji dotyczących daty wymagalności odszkodowania należnego powodowi od pozwanej powodowie podnosili w apelacji, iż wobec wystąpienia do pozwanej pismem z dnia 24 lutego 2016 r. o zapłatę odszkodowania od daty jego otrzymania pozwana jest w zwłoce ze spełnieniem świadczenia pieniężnego. W konsekwencji zasadne jest zatem, zdaniem powodów, domaganie się odsetek ustawowych za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu. Natomiast pozwana kwestionowała przyznanie odsetek za okres poprzedzający wydanie wyroku od „przyszłych” kosztów rozbiórki oraz odszkodowania w wysokości kosztów remontu innych niż budynek mieszkalny obiektów jako stanowiących pokrycie przyszłych wydatków powodów. Podnosząc powyższe pozwana w tym zakresie wносиła o zasądzenie w tym zakresie należnych odsetek od dnia wydania zaskarżonego wyroku.

Przed odniesieniem się do tych zarzutów obu apelacji należy przypomnieć, iż zgodnie z utrwalonym stanowiskiem odsetki za opóźnienie są rekompensatą dla wierzyciela za uniemożliwienie mu korzystania z należnych mu środków pieniężnych. Spełniają one funkcję waloryzacyjną, ale przede wszystkim odszkodowawczą (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 29 maja 2000 r., III CKN 823/98; z dnia 16 kwietnia 2009 r., I CSK 524/08, OSNC-ZD 2009/4/106 i z dnia 7 lipca 2011 r., II CSK 635/10). Nie powinny zatem wraz z kwotą zasądzzonego odszkodowania przewyższać wysokości wyrządzonej szkody, co szczególnie w przypadku odpowiedzialności na zasadzie ryzyka, a taka jest regułą dla odpowiedzialności zakładu górniczego za szkody, nie powinno mieć miejsca. Przyjęcie więc prawa do odsetek dopiero z chwilą wykrycia świadczenia pieniężnego jako zobowiązania dłużnika pozwala wykluczyć taką sytuację. Najczęściej chwila ustalenia prawa do odszkodowania pieniężnego jest zbieżna z wyrokowaniem w sprawie, wtedy bowiem określona staje się wysokość odszkodowania należnego poszkodowanemu. Data wyroku jest więc z zasady datą wymagalności świadczenia pieniężnego dłużnika, tym bardziej, jeśli zgodnie z art. 363 § 2 k.c. wysokość odszkodowania jest ustalana przez sąd według cen z chwili orzekania (tak Sąd Najwyższy w wyroku z 28 kwietnia 2021 r. V CSKP 54/21 oraz przywołany wyżej wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 lutego 2000 r., II CKN 725/98, OSNC 2000/9/158).

Podnosząc powyższe nie sposób, w okolicznościach niniejszej sprawy, pominąć tego, że zgodnie z wcześniejszymi uwagami Sąd pierwszej instancji zasadnie przyjął wyliczenie odszkodowania należnego powodom, co do budynku mieszkalnego, według stanu na I kwartał 2018 roku. Nadto biegła R. Ż. wyliczyła odszkodowanie według cen z daty sporządzenia opinii tj. z I kwartału 2018 roku. Późniejsze opinie biegłej stanowiły odniesienie do zarzutów stron. Zdaniem Sądu Apelacyjnego okoliczności te powodują, że wobec uprzedniego żądania zapłaty skierowanego do pozwanej kwoty wyższej niż ostatecznie uwzględniona i wyliczenia odszkodowania według cen z I kwartał 2018 roku oraz tego, że zasądzone odsetki winny rekompensować możliwe zmiany cen należało zasądzić odszkodowanie od pozwanej na rzecz powodów od dnia następnego po tym kwartale tj. od dnia 1 kwietnia 2018 r.

Mając powyższe na uwadze orzeczono na mocy art. 386 § 1 k.p.c. zmieniając zaskarżone orzeczenie w zakresie dat wymagalności w pkt. 1 i 2 zaskarżonego wyroku i art. 385 k.p.c. oddalając w pozostałej części apelację powodów i w całości apelację pozwanej.

O kosztach procesu apelacyjnych orzeczono na mocy art. 98 § 1 k.p.c. oraz art. 100 zd. 2 k.p.c. i § 2 pkt. 6 i 7 w zw. z § 10 ust. 1 pkt. 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych uznając, iż co do apelacji pozwanej powodom należy się całość kosztów tj. kwota 4.050 zł stanowiąca wynagrodzenie pełnomocnika, a co do apelacji powodów wobec tego, że pozwana uległa tylko w nieznaczonej części (co do daty naliczenia odsetek za opóźnienie) także pozwanej należy się całość kosztów tj. kwota 8.100 zł stanowiąca wynagrodzenie pełnomocnika zasądzając na rzecz pozwanej od powodów różnicę pomiędzy tymi kwotami tj. kwotę 4.050 zł.

O kosztach sądowych orzeczono na mocy art. 113 u.k.s.c. nakazując pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Apelacyjnego w Katowicach kwotę 64,70 zł na które złożyły się wydatki na wynagrodzenie biegłej poniesione przez Skarb Państwa.

SSA Tomasz Pidzik